

Wakacje w Bieszczadach

słowa: Magdalena Ćmiel, muzyka: Krzysztof Janus

Zabierasz plecak, wygodne buty
i trochę forsy z banku.
Ostatni raz podążasz na miasto
wakacyjnego poranka.
Ruszasz w Bieszczady, patrzysz na niebo,
obłoki wędrujące.
Wśród nich są także twoje marzenia
i roześmiane słońce.

Już kochasz Bieszczady,
leśne zwierzęta, szmer strumienia w dali,
już cię nie martwi obdarta pięta,
możesz iść dalej i dalej.

Namiot rozbijasz na leśnej polanie.
Wieczorem słońce już zgasło.
Spotykasz przyjaciół, grasz na gitarze,
wcinasz razowy chleb z masłem.
Szybko mijają szczęśliwe tygodnie,
włóczęgi kres już nadszedł.
Musisz pożegnać bieszczadzkie lasy,
lecz wracać będziesz tu zawsze.

Już kochasz...